GAZETA KRAKOWSKA

Nro 21.

Z KRAKOWA DNIA 12. MARCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 4 Marca.

Pomimo wielu trudności i przeszkod, których mozolne wydawanie Słownika Polskiego doznało, wyszedł iuż przecie z pod prassy tom iego szosty i ostatni, do 150 arkuszy trzymaiący. Zawiera on litery od U. do Z. na 135 arkuszach i kilkanaście arkuszy przedmowy, w którey zdaiąc Autor sprawę z całego ciągu tey kilkudziesiątletniey pracy, wykłada, co do niey było powodem, takie poczyniono przygotowania, iaki przedsięwzięło pracowania sposób, iakie do pracy były przeszkody, zachęty, zasiłki; iak wychodzące tomy Słownika w kraiu i za granicą przyięte były, iakie się słyszyć dały zdania o dziele, o języku w nim obiętym, o narodzie którego iest własnością, nakoniec, iakie są dalsze zamysły i życzenia Autora co do nauki ięzyka Polskiego i pobratyńczych Słowiańskich.

Z ukończenem wydaniem całkowitego dzieła, skończyła się też i prenumerata. Przez względ atoli na teraźnieysze okoliczności zostawia się ieszcze, chociaż na krótki czas ta sama cena iaka dotąd była, czer: złot. 12 za całe dzieło, poki poroz-poczynane z księgarzami układy skutku niewezmą, bo w ten czas podwyższenie ceny nie od Autora będzie zależało.

Przy odbieraniu ostatniego tomu, każdy z Prenumeratorow raczy wrocić bilet prenumeraty, iako mu iuż niepotrzebny, lub też złożyć kwit swoy z odebranego całego dzieła.

W Warszawie d. 26 Lutego 1815 r.

Linde.

Com sobie ułożył, to wypełniłem — mowi Krasickiego Podstoli. Wziął to za epigraf w ostatnim tomie Szanowny Autor Słownika. O iakże ogromny wypełnił zawod! Jakże to mało w dzieiach widzimy przykładow podobney wytrwałości, o którey owocach rownie sprawiedliwie, iak o iego dziele powiedzieć można. Com sobie ułożył, to wypełniłem. Trudno iest zaiste uwierzyć, ażeby ieden człowiek, choćby też pomimo nayzamożnieyszych źrodeł, pomimo wszelakich ułatwień, tak ogromney dokonał pracy. In magnis voluisse sat est, czytamy drugi epigraf, w

ostatnim tomie. Lecz niedosyć chcieć podobno: potrzeba tu było owey rzadkiey zdolności, owego prawdziwie heroicznego poświęcenia się, które poszanowania godnemu Autorowi, niestartą sławę, a narodowi naszemu zaletę, i nieoceniony użytek przynosi. Może nam zechcą kiedy zaprzeczyć Lindego, iak nam zaprzeczano tego, który wiednem z nim, dla dobra współczesnych i przyszłych, uyrzał światło mieście, iak nam zaprzeczono Kopernika; lecz dzieło iego, któremu całe poświęcił życie, zdrowie poniosł w ofierze, iest: Słownik Polski, własność i chluba narodu, któremu imie Autora, w naypoźnieyszych wiekach, będzie zawsze rownie drogiem, iak oyczysta mowa i narodowość. Niepowimy nic o zaletach dzieła; trzebaż dowodzić że słońce iaśnieie? Niepowimy nic, o nigdy niedaiącey ocenić się pracy — sama rzecz mowi za sobą; oceni ią każdy przeczytawszy w ostatnim tomie: obszerne zdanie sprawy z całey pracy, gdzie skromny Autor same tylko przytacza facta. Oby iak naygorliwsza chęć nabywania, tak potrzebnego, tak szacownego dzieła, przekonywało ciągle Autora: "że dla wdzięcznego, i cenić umieiącego, dni swoie poświęcił narodu!

.....ski.

Professor materyi medyczney Wydziału Akademicko-Lekarskiego tuteyszego, dogadzaiąc życzeniom osób uczonych, z szczególniey istotney potrzebie uczniow tego Wydziału, donosi, że wypracowane podług swego systematu, stosownie do naywyższych wynalazkow w chemii i badań lekarskich dzieła Materyi medyczney czyli nauki o sposobie skutkowania lekarstw, i Formularze, czyli nauki o przepisywaniu ich, podaie na prenumeratę, która wynosi złotych trzydzieści, a poźniey do złotych czterdzieści podwyższoną zostanie.

Zyczący sobie prenumerować, udać się zechcą do mieszkania mego nro 552 przy ulicy długiey, mieszkaiący zaś na prowincyach prześlą w listach frankowych kwotę prenumeraty, która tylko od pierwszego Marca aż do 1go Czerwca r. b. trwać będzie.

Jan Freyer. Doktor Med.

Z Konina d. 1 Lutego.

(Z Gazety Poznańskiey.)

W dniu dzisieyszym pułki pierwszy i drugi jazdy, składaiące drugą brygadę woyska Polskiego z korpusu JW. Hrabiego Krasińskiego, Jenerała dywizyi, na mocy otrzymanych rozkazow wyruszyły ztąd do Kłodawy z prawdziwym żalem Obywateli i mieszkańcow powiatu Konińskiego. — Przez sześciomiesięczny pobyt w powiecie tuteyszym nietylko Officerowie, ale żołnierze zyskali sobie prawdziwy szacunek przez zachowanie się pięknie na kwaterach, gdzie każdy raczey za członka familii, niż za kwaterunek był uważany.

Podprefekt tak z własnego uczucia, iako też obligowany od wielu Obywateli, ma honor, dziękuiąc Dowodzcom wspomnionych pułkow, rownie iak korpusowi Officerow za przykładne utrzymanie karności, iako też żołnierzom za prawdziwe braterskie obchodzenie się z mieszkańcami, dadź im przez ninieysze publiczne podziękowanie dowod wysokiego poważania i nayszczerszego szacunku

Szymanowski.

Z Stryko'wa d. 23 Lutego.

Podprefekt Powiatu Brzezińskiego do szanownych officerow i żolnierzy pułku Krakusow.

Jle prawdziwe męztwo i nieustraszona odwaga przynoszą zaszczytu Rycerzowi, ściśle pełniącemu obowiązek powołania swego w czasie woienney wrzawy, tyle go uszlachetnia ludzkie i łagodne sprawowanie się w tych drogich uciszenia po burzy nastąpionych chwilach, kiedy (złożywszy oręż) pożądany pokoy miłego mu spoczynku dozwala. W obudwoch tych względach chwała wam słusznie zacni należy się Rycerze; w pierwszym iuż wam go przyznał głos powszechny w iawnie oddaney woysku Polskiemu sprawiedliwości przez samych nieprzyiacioł, która im nayw iększy honor czyni; w drugim mam się za szczęśliwego, że iako Naczelnik Powiatu, idąc nietylko za uczuciami własnego serca i przekonania, iestem ieszcze wezwany od Obywateli Powiatu, abym wam przez publiczne pismo złożył nayczulsze podziękowanie za wasze spokoyne i łagodne obchodzenie się w ciągu blisko piętio miesięcznego w Powiecie na kwaterach pobytu. Jak daleko braterskie i miłe postępowanie wasze przez nas ocenione zostało, mieliście tego dowod w owym smutnym rozłaczenia się z nami momencie, w którym przeniknieni nader słodką przyiaźnią waszą, od łez wstrzymać się nie mogliśmy. Tą więc wsławieni w nadzwyczayney i naypamiętnieyszey epoce świata, Mężni Krakusowie! przyymiycie za hołd niezaprzeczonego szacunku i rekognicyą szczerey i prawdziwey ku wam wdzięczności, którey z imieniem Krakusów niezagładzoną na zawsze w sercach naszych zachowamy pamięć.

D. Trzciński.

Z Peterzburga d. 30 Stycznia d. h.

Gazeta nasza Poczta Północna umieściła co następuie:

Z Kazanu d. 2 Stycznia d. h.

Handel i przemysł miasta naszego coraz się podnosi. Oddalenie Kazanu od obu stolic i miast nadmorskich; położenie iego w punkcie łaczenia się wielkich gościńcow, prowadzących do Wiatki, Tobolska i całey Syberyi, tudzież do Orenburga, Ufy, Uralska, oraz do wszystkich mieysc i twierdz w stepach leżących; rzeki przez tę guberniią płynące Wołga i Kama, a na granicy gubernii Sura, Wetługa i Wiatka, czynią to miasto nieiako środkiem Rossyyskiego handlu z Azyą. Wołgą prowadzą tu z Peterzburga wszystkie towary Europeyskie, a w gorę tąż rzeką przez Astrachan, rękodzieła i płody Perskie i Kizlarskie. Rzeką Kamą w dół przesyłaią z Syberyi i Permu rękodzieła fabryczne. Latem i zimą przechodzi przez Kazan tysiące podwod i ludzi. Z okolic stepowych przypędzaią tu niezliczone mnostwo koni, bydła rogatego i owiec, które ztąd do innych idą guberniy, a razem rękodzieła z fabryk i roboty wieyskiego przemysłu domowego, na miliiony rubli cenione. Kazan z tego względu może się nazywać składem zboża i wielu innych produktów dla mieysc, w gorze rzek położonych, tudzież dla Wiatki i Astrachanu. Zyczyć tylko należy, iżby znacznieysi kapitaliści dla podniesienia handlu, kantory w mieście tuteyszem założyli. — Przywożą tu ieszcze w znacznieyszych ilościach z Peterzburga: cukier, kawę, sukno, ko-

rzenie, kamforę, ołow, indygo i t. d. z Moskwy, procz wyliczonych towarow, herbatę, towary kamelorowe, medykamenta, płotna, sztofy, złotogłow, kitaykę, perkale, kartuny, strzelby, pistolety, noże, zwierciadła, faians, galanterye, meble, poiazdy, wina, wodki, owoce i t. d. Towary te prowadzą rownie lądem iak wodą, rzekami Moskwą, Klazmą i Oką, która do Wołgi wpada. Transport wodą tańszy iest daleko od lądowego. Z Jarosławia przywożą wodą papier, obrusy, serwety, płotno, kawę, kapelusze, farby i t. d. z Nowogrodu niższego także wodą: kapelusze, sukno włościańskie, sznurki, drot, płotno, iabłka, kapustę i t. d. z Archangielu lądem dostarczaią przez Wiatkę: cukier, wino, białomorskie śledzie wędzone i solone, i rożne gatunki ryb i t. d. z Wiatki przywożą lądem: płotno, miod, chmiel, masło, żelazo, czugun, szkło, przypędzaią bydło i konie; a z Wetługi wodą: smołę, dziegieć, drzewo do budowy, rogoże, wory i t. d. z Syberyi i Permu rzekami Białą i Kamą: żelazo, miod, ołow i inne płody okolic tamteyszych; zimą zaś sadło, ryby, marmury, minerały, lipiec (miod); z Kiachty i iarmarku Irbickiego towary Chińskie i Bucharskie; z Orenburga i twierdzy Troickiey lądem towary Bucharskie, Kokańskie i Chiwińskie, sadło, sol Ilecką, skóry, owczyny, sierść wielbłądow, puch kozi, bawełnę, szale Perskie, drucaki, ceraty, chałaty (pewna odzież pospolstwa), armiaki (także pewny ubior pospolstwa), pistacye i suszone owoce; przypędzaią także tysiące bydła i koni Kirgizkich, Kałmuckich i Baszkirskich. Z Uralska lądem dowożą iesiotrzynę, białuchę i rożne ryby, kawior, sierść wielbłądow, futra, karuk i przypedzaią bydło.

Z Wiednia d. 4 Marca.

J. C. K. Mość mianował dotychczasowego Gubernatora wewnętrzney Austryi, Ferdynanda Hr. Bissingen - Nippenburg, gubernatorem Tyrolu i Foralbergu.

Podług doniesień z Brynu przybył tam d. 28 Lutego Xże Albert Sasko - Cieszyński i wysiadł do gościnni pod trzema Xiążętami. Kompaniia grenadyerow przyięła J. Królewiczowską Mość i miała stanowić przy nim w gościnni straż honorową, ale iey nie przyiał. Oczekuią tam N. Króla Saskiego z Królową i corką, który d. 21 Lutego wyiechał z Berlina, dla udania się przez Wrocław i Bryn do Prezburga.

— D. 20 Lutego.

(Z Gazety Hamburskiey.)

Przypadła część Wielkiey Polski Prussom mieć będzie nazwisko Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, część Saxonii Xięstwa Saskiego, a nadreńskie prowincye Wielkiego Xięstwa Niższego Renu.

Dawna Hollandya i Belgium będa na królestwo wyniesione i udzielny Xże mieć będzie tytuł Króla połączonych Niderlandow.

N. Król Pruski raczył obecnego tu swoiego taynego Radcę i nadzwyczaynego posła przy dworach Bawarskim, Wirtemberskim i Badeńskim, P. Küstera, wynieść do stanu szlacheckiego i zaszczycić żelaznym cywilnym krzyżem.

Z Londynu d. 21 Lutego.

Sobotnia gazeta Dworska zawiera rapport, że Amerykańska fregata Prezydentka pod Komodorem Decatur, d. 18

Stycznia po 18 godzinach ścigania przez naszą eskadrę pod Kapitanem Hayes, składaiącą się z okrętow woiennych Majestic, Tenedos i fregat Endymion i Pomony, zabraną została po półtrzecio godzinney bitwie. Bryg Amerykański Macedonia, który fregacie Prezydentce towarzyszył, uciekł przez szypkie pływanie. Gdy Prezydentka żagle zwinęła, była iuż w stanie tonącym; miała na sobie 58 dział i 490 ludzi. Wypłynęła d. 5 Stycznia z Nowegoiorku, dla krążenia zapewne w wschodnio-indyyskich wodach. Angielska fregata Endymion o 48 działach i 349 maiąca osady, miała 11 ludzi zabitych i 14 ranionych, a Amerykańska około 100 zabitych i ranionych.

Kanclerz skarbowy złożył wczoray niższey izbie zamienioney w kommissyą nowe swoie proiekta skarbowe i zalecił ie następuiącą mową: "Pokoy z Ameryką uprzątnął zawady, które nie dozwalały znieść podatku od dochodow; ustanie on od 3 Kwietnia, ale parlament nie może się uważać za obowiązanego nie zaprowadzenia go więcey, ieżeliby potrzeby kraiu tego wymagały. Jeden parlament nie może obowięzywać drugi, gdy zmiana okoliczności nastąpi. Teraz znayduiemy się w szczęśliwem położeniu. W d. 5 Stycznia 1815 wynosiły nasze dochody 40.062,000 f. szt. Na prowizye długu narodowego wychodziło z nich 35,429,000 f. szt. a na inne wydatki 2,124,000 f. szt. Pozostało zatem z stałych dochodow reszty 3,418,000 f. szt. Dodaiąc do tego roczne opłaty od słodu, wyniesie całkowita summa 6,418,000 f. szt. Wydatki w czasie pokoiu wynosić będą wraz z Irlandyą 19 mill. Spodziewam się iednak, iż mogą się cokolwiek pomnieyszyć. Dla W. Brytanii muszę wszelako rachować 17 mill. wydatku w czasie pokoiu. Na te pozostaie się 6,418,000 f. szt. Pozostały do nieograniczonego czasu podatek woienny z cłami i innemi opłatami wynosi do 6 mill. potrzeba więc 5 mill. nowych podatkow. (Tu wylicza kanclerz podatki, które maią bydź ustanowione.)

P. Whitbread oświadczył, że teraz, gdy wiadomo, iż opłata od słodu nie będzie powiększona, cena porteru zniży się w 48 godzinach.

Proiekta kanclerza zostały przyięte. P. Robinson wniosł d. 17 w niższey izbie o uchwalenie: 1) Iż wszelkie gatunki zboża i mąki mogą bydź bez opłaty cła do Anglii wprowadzane i w magazynach do wywozu z kraiu także bez opłaty cła złożone. 2) Iż w ten czas tylko dozwolone bydź ma wprowadzanie zboża z zagranicy, gdy średnia cena pszenicy będzie w Anglii 80 szylingow. Po nieiakich sporach przyięto powyższe uchwały.

Doniesienia o pomyślności wyprawy przeciw Nowemu Orleanowi, potwierdziły poźnieysze z Jamaiki listy. D. 9 Grudnia doszła ta wyprawa pod brzegi Nowego Orleanu. Nieprzyiaciel ustąpił pierwey ieszcze z swoiego stanowiska przy Mobile. Okręty popłynęły zatem do odnogi Pines, i d. 13 zarzuciły kotwice na uyściu rzeki Missisipi. Nieprzyiaciel zebrał flotylę z 26 działowych łodzi, którą potrzeba było pierwey zniszczyć, niżeli woyska mogły na ląd wysiąść. Łodzie floty uderzyły zatem na okręt Luisyana, pływaiącą batteryą o 30 działach, na 5 innych łodzi i 2 szonery, które po długim odporze, który

nas kosztował 90 ludzi zabitych i ranionych, wszystkie zabrane lub zatopione zostały. Pomiędzy naszemi ranionemi znayduie się Kapitan Lokyer okrętu Zofiia. Wysadziliśmy potem 2000 woyska o 10 mil od Nowego Orleanu. Nieprzyiaciel maiący 7000 ludzi, obrał sobie mocne stanowisko, oparłszy prawe skrzydło o Mississipi, a lewe o lasek. W nocy d. 21 Grudnia przybył na Mississipi nieprzyiacielski szoner o 16 działach i zaczął potężnie dawać ognia do ludzi naszych. Nieprzyiaciel uderzył potem z swoiemi 7000 na nasze 2000 ludzi, lecz po żywey rozprawie został w wszystkich mieyscach pobity. My utraciliśmy 250 ludzi. Pułkownik Stopen iest raniony, a Kapitan Harris poległ. Wysadziliśmy potem wiele dział na ląd i po krotkim ogniu został szoner zatopiony. Jenerał Pakenham złączył się i pomnożył woyska. Wszystkie nasze woyska wysiadły na ląd i postąpiły naprzod. Potrzeba iednak ieszcze było dział do batteryi, które wylądowano, i na końcu tegoż miesiąca mieliśmy batteryą z 30 dział złożoną. Nieprzyiaciel pod Jenerałem Jackson liczył do 12,000 ludzi, a my znaydowaliśmy się tylko o 3 mile od Nowego Orleanu. Jenerał Lambert wysiadł z 2 pułkami z Anglii przybyłemi d. 29 Grudnia na ląd, a d. 1 Stycznia, gdy ostatni okręt opuszczał brzeg, słyszeć się dało mocne strzelanie. Podług drugiego z Jamaiki doniesienia wystrzylała iuż nasza artylerya d. 6 Stycznia głowną bramę do Nowego Orleanu, po którey odebraniu miasto nie potrafi się długo trzymać. Jenerał Pakenham miał d. 17 wniyść do Nowego Orleanu.

Młody Xże Dorset, pasierb Lorda Whitworta, zabił się na polowaniu z harcami, przez upadnienie pod nim konia. Znaczne iego dobra dostaną się familii Sackwille. Rzeczony Xże przeskoczył przez mur, koń padł pod nim na kamień, Xże rozbił sobie piersi i w godzinę umarł. Ciało iego zawieziono do Dublina.

Mowią teraz, że Lord Whitwort złoży urząd Namieśnika Irlandyi, a na iego mieysce nastąpi Xże Wellington.

P. Robert Gordon mianowany iest sekretarzem przy naszem w Wiedniu poselstwie.

P. James Jeo dowodzący naszą siłą morską na iezierze Champlain, stoczył iak słychać na łodzie potyczkę z Amerykanami, w których żołnierze nasi odnieść mieli zwycięztwo.

Lord Castlereagh poiedzie dla ważnych interessow przez Hollandyą.

Morning-Chronicle zawiera następuiący artykuł: W Hawannie było w Styczniu nadzwyczayne zimno. Ciepłomierz okazywał 28 stopni zimna. Wiele ludzi umarzło, chociaż pomarańcze na drzewach na dostaniu były.

Xże Rejent uwolnił d. 17 b. m. Jenerała Murray od winy, ponieważ tylko przez niezastanowienie się zbłądził.

— D. 24. —

Podług nowego billu od każdego lokaia bez liberyi zapłacone bydź muszą rocznie 4 f. szt. 10 szylingow, od lokaia w liberyi 5 f. szt. od dwoch w liberyi po 6 f. szt. od 3 po 7, od 6 po 10, od 7 po 11 f. szt. &c. od każdego konia wierzchowego i powozowego po 5, od 2 po 5, od 8 po 9, od każdego naymuiącego konia po 5 f. szt. od gospodarskiego konia po 17 szylingow 6 pencow, od 4ro konnego powozu po 21 f. szt. od 3 od każdego po 25

f. szt. od powozu nie maiącego 4 kol 17 f. szt. od innego powozu po 12 f. szt. od każdego podrożnego powozu po 20 f. szt. od każdego psa osobliwszego gatunku 1 f. szt. 10 szylingow, od prostego psa po 12 szylingow, od każdey sfory psow od 20 do 40 f. szt. &c.

Przepyszna galerya obrazow Lucyana Bonapartego będzie tu w krotce przez licytacyą sprzedana.

Pisma nasze czynią tu wiele uwag nad podziałem Saxonii.

U Xcia Rejenta były wczoray pokoie, podczas których Lord Erskine otrzymał order, i stawionemi przed Xciem Rejentem byli: P. Forster, poseł nasz przy dworze Duńskim, i uwolniony od winy Jenerał Murray.

Pisma nasze donoszą, iż Amerykański korsarz Reindeer z Bostonu, zawinął do iednego z przyiacielskich naszych portow, nakupił żywności i naprawił swoy okręt.

Cen porteru znacznie spadła.

Listy z wyspy Amelii donoszą pod d. 17 Stycznia, iż 2000 naszego woyska wyspę Cumberland opanowało. Mniemaią, iż za przybyciem Admirała Cockburn przedsięwzięty zostanie attak przeciw Sawannie.

Lord Darnley żądał d. 21 w wyższey izbie udzielenia niektórych papierow tyczących się morskiey administracyi pod czas teraźnieyszey woyny Amerykańskiey i naganiał takową administracyą, na co Lord Melville iak następuie odpowiedział:

"Nie iest moim zamiarem sprzeciwiać się wnioskowi zacnego Lorda, wyiąwszy ieden punkt, ale muszę na iego oskarżenie odpowiedzieć. Nagania admiralicyą o niedokładne osadzenie okrętow. Łatwo to powiedzieć, ale niełatwo uskutecznić. Siła morska W. Brytanii składała się z 140,000 ludzi, i nie podobna było dobrać z tey liczby do każdey klassy okrętow przydatnych ludzi, a tem mniey do służby Amerykańskiey. Ameryka ma tylko własne brzegi do obrony i tuż zaraz lud do osadzenia swoich okrętow. Amerykańskie wielkie okręty są w prawdzie fregatami nazywane, ale są daleko od naszych fregat większe. Co się tycze żalenia zacnego Lorda na budowę naszych okrętow, muszę się z nim zgodzić. Pokazało się niestety, że Francuzcy, a nawet Rossyyscy i Duńscy cieśle okrętowi zdatnieyszemi są do teoryczney budowy okrętow niżeli Angielscy. Admiralicya czyni od wielu lat co tylko może do zaradzenia temu złemu. Zacny Lord utrzymuie, iż admiralicya dała Angielskiem fregatom rozkaz nie wdawania się z Amerykańskiemi fregatami w bitwę. Na to odpowiedzieć tylko mogę, iż kapitan fregaty, który poważyłby się potykać z okrętem maiącym 74 dział, podlega woiennemu sądowi. Aże Amerykańskie fregaty przewyższaią daleko nasze w liczbie dział i ludzi, admiralicya dała zatem rozkaz dowodcom fregat naszych, iż nie są obowiązanemi uderzać na każdą Amerykańską fregatę. Gdy niema zwyczaiu udzielać taynych instrukcyy, przeto w tym iedynie punkcie sprzeciwiam się zacnemu Lordowi, reszta papierow będzie izbie udzielona.„

Stosownie do wniosku Lorda Montford uchwaliła d. 22 b. m. izba wyższa, ażeby P. Lee wypłacił swey żonie 50 f. szt. aby

w stanie była popierać przeciw niemu sprawy o cudzołostwo.

Na wniosek P. Grenfell oświadczył kanclerz skarbowy, iż w tym roku potrzeba będzie 4 mill. f. szt. pożyczki, ale na spłacenie iey nie będą dalsze podatki, oprocz iuż uchwalonych postanowione.

Z Chrystyanii d. 8 Lutego.

Xże Oskar, syn Następcy tronu Szwedzkiego, mianowany iest szefem artyleryi Norwegskiey.

Jenerał Hr. Schmettow, kawaler W. krzyża orderu Danebrog, odebrał uwolnienie od służby woyskowey.

Radca stanu Rosenkranz, kawaler W. krzyża orderu Danebrog, został także od urzędu radcy stanu i pierwszego dyrektora banku od 15 Stycznia uwolniony.

Królewicz Następca tronu mianowany iest szefem Söndenfieldskiego pułku piechoty.

Z Hagi d. 25 Lutego.

Przez przybyłego tu z Wiednia gońca nadeszła tu autentyczna wiadomość, iż wszystkie Belgiyskie prowincye, które dawniey Dom Austryacki posiadał, wraz z biskupstwem Leodyyskiem i klinami Pruskiemi Huessen i Zewenaer zostawać będą pod samowładnością naszego Xcia. Luxemburg, wyiąwszy niektóre powiaty, posiadany także przez niego będzie pod nazwiskiem Xięstwa. Wszystkie powyższe kraie z prowincyami naszemi iak były w roku 1795 połączone pod iednem berłem stanowić będą nową Monarchiią Niderlandow.

Z Hanoweru d. 25 Lutego.

Jak się teraz dowiadujemy królestwo Hanowerskie powiększone będzie około 300,000 dusz i 137 mil kwadratowych w następuiących prowincyach: 1) Xięstwem Hildesheim (35 mil kwadratowych i 110,000 dusz) 2) Xięstwem wschodniey Fryzyi (54 mil kwad. i 105,000 dusz.) 3) Cyrkułami Meppen i Emebühren (około 35 mil kwad. i 40,000 dusz.) 4) Hrabstwem Lingen (8 mil kwad. i 35,000 dusz.) Hrabstwem Tecklenburg (5 mil kwad. i 19,000 dusz.) Wiele pomnieyszych dawniey od Hanowerskiego kraiu żądanych krain będą zapewne także do królestwa Hanowerskiego wcielone.

Hrabstwo Schaumburg należące do Hessyi będzie zapewne za wynagrodzeniem dla królestwa Hanowerskiego nabyte.

Z Drezna d. 24 Lutego.

Wszystkie powiatowe urzędy muszą odstawić złożoną u siebie broń i rynsztunki pospolitego ruszenia, które będą przebrane i do twierdz Torgawy i Wittenberga odesłane.

D. 21 b. m. wyiechali ztąd konferencyyny Minister Hr. Hohenthal do Königsbriku, a W. Podkomorzy Baron Friese i W. Marszałek Gablenz do Pragi.

Królewsko-Saskie powozy stanu są odnawiane i maią bydź do Morawii posłane.

Z Helsingeru d. 25 Lutego.

Przy nastąpioney odwilży zeszedł tak dalece lod nietylko z Sundu, ale i niektórych portow morza Baltyckiego, że wkrotce otworzy się znowu żegluga. D. 21 przybyły iuż tu 3 statki od południowey strony, d. 22 stanął Angielski bryg na przedporciu, a d. 23 przybyły 4 statki.

DODATEK
DO Nro 21.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 MARCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwości.

Podaie do wiadomości publiczney, iż podług nadesłanych przez Władze Cesarsko Austryackie oryginalnych Attestow następuiący Woyskowi Polscy w tamecznych Szpitalach umarli, iako to:

1. Franciszek Jaquic żołnierz z pułku 10, rodem z Warszawy, lat 30 maiący, umarł w Mieście Komorn d. 7 Stycz. 1814.
2. Stanisław Bolisowski żołnierz z pułku 8, rodem z Krakowa, lat 24 maiący, umarł w mieście Typho w Węgrzech, d. 15 Stycznia 1814.
3. Jozef Wazek żołnierz, rodem z Krakowa, lat 27 maiący, umarł w mieście Iglau w Czechach, d. 15 Grudnia 1813.
4. Jlko Kluka, żołnierz z pułku 12, rodem z Zamoscia, lat 21 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 22 Stycz. 1814.
5. Mikołay Raiek, żołnierz z pułku 6 jazdy, rodem z Lublina, lat 21 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 22 Stycznia 1814.
6. Jozef Pietrekowski, żołnierz kozak Polski, rodem z Siedlec, lat 24 maiący, umarł w mieście Cytadella Darate w Węgrzech, d. 9 Grudnia 1813.
7. Adam Wanzryn fizylier, rodem z Widawy, lat 32 maiący, umarł w mieście Iglau w Czechach, d. 23 Stycznia 1814.
8. Jerzy Soprański, żołnierz z pułku 16 piechoty polskiey, umarł w Temeswar w Siedmiogrodzkiey ziemi, d. 23 Stycz. 1814.
9. Sperdyc Czabic, strzelec konny z pułku 1 Włoskiego, rodem z Paslogu, lat 23 maiący, umarł w mieście małey St. Mielos w ziemi Siedmiogr. d. 27 Marca 1814.
10. Piotr Brots żołnierz, rodem z Walworzki, lat 21 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 30 Grudnia 1813.
11. Franciszek Czapnicki, żołnierz z pułku 1 piechoty polskiey, rodem z Kaźmierza, lat 21 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 13 Stycznia 1814.
12. Jakob Sadok, żołnierz z pułku 16 liniiowego, rodem z Borona, lat 24 maiący, umarł w Carlsburg w ziemi Siedmiogrodzkiey, d. 8 Kwietnia 1814.
13. Jozef Phligos, żołnierz z pułku 8 liniiowego, rodem z Galisa, lat 20 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 24 Stycznia 1814.
14. Jozef Kosiński, żołnierz z pułku 10 pie-

chcty, lat 21 maiacy, umarł w mieście Peście w Węgrzech, d. 3 Stycznia 1814.

15. Wentyr Riskot, żołnierz z Gwardvi Napoleona, lat 28 maiący, umarł w mieście Jbbs w Austryi, d. 16 Lutego 1814.

16. Grzegorz Bąk, żołnierz z pułku 16 jazdy, rodem z Otnotz, lat 17 maiący, umarł w mieście Budzie w Węgrzech, d. 11 Grudnia 1813.

17. Jan Smutny, żołnierz z pułku 15 liniowego, rodem z Zamościa, lat 22 maiący, umarł w mieście Peście w Węgrz. d. 13 Grudnia 1813.

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwości udzielaiac smutną tę wiadomość krewnym wyżey wymienionych zmarłych woyskowych, i w ogólności wszystkim, których to interessuie, uwiadomia ich zarazem, iż oryginalne Attesta, z których mieysce urodzenia okazało się, i wiadomo było, w iakim Departamencie toż mieysce urodzenia iest położone, przesłane zostały Prokuratorom właściwych Departamentow, w celu oddania ich właściwym Urzędnikom Stanu Cywilnego; inne zaś Attesta, z których mieysce urodzenia zmarłego nieokazało się, zachowane zostały przy aktach Ministeryi Sprawiedliwości.

W Warszawie d. 27 Lutego 1815.

Wawrzecki.

Franciszek Langer, Sekretarz Ministeryi Sprawied.

Z Paryża d. 21 *Lutego.*

Dzienniki nasze i Monitor zawieraią następuiacy artykuł:

"Urzędowe doniesienia z Wiednia uwiadomiły nas nakoniec o szczęśliwym wypadku układow względem Saxonii. Prawy Monarcha tego kraiu utrzyma się przy swoiey koronie, ustąpiwszy Prussom nieco kraiu. Nie będzie zatem naruszona prawość Monarchow, którą Xże Talleyrand w swey nocie pod d. 19 Listopada mienił bydź naypierwszą i nayważnieysza zasada polityki, ponieważ od niey zależy byt kraiow i szczęśliwość ludow. Królestwo Saskie ma około 2 mill. mieszkańcow, z których zatrzyma około 1 mill. 300,000. Posiadłości Domow Saskich i Xiażat Schwarzenberg i Reuss, które znayduią się w obwodzie królestwa Saskiego, będą poniekad iego zależnościami. Ogólna ludność tych kraiow, wraz z królestwem Saskim, wynosić ięszcze będzie przeszło 2 mill. mieszkańcow. Międzv posiadłościami Pruskiemi, Austryackiemi i Bawarskiemi położone te kraie, przegradzać one będa, ażeby bez pośrednio do siebie nie przytykały. Miasto Lipsk nie odmieni pana. Ponieważ iest środkowym punktem obszernego handlu, było zatem, interessem handlu Europeyskiego, aby to miasto zostawało pod Monarcha, który pragnie żyć zawsze z wielkiemi Mocarstwami w pokoiu. Tak więc ważna ta rzecz ukończona została, tak co do interessu, iako też zasad, stosownie do życzeń Francyi i Europy. Spokoyny ten tryumf nowey polityki Francuzkiey spodziewać się każe, iż powszechny wypadek kongressu podobnież chwalebnym dla nas będzie.„

O rozpuszczoney w naszych pismach pogłosce, iż zachodza układy o ustąpienie portu Mahon, nic daley nie słychać.

Amerykański korsarz M'Donough z Bostonu, przyprowadził podług Monitora do Marlaix 4 Angielskie zdobyte statki.

Rozporządzenie Królewskie pod d. 17 b. m. zawiera co następuie:

"Ponieważ urzadzenie publiczney edukacyi w naszem królestwie zasadza się

więcey na politycznych zamiarach rządu, niżeli na dobroczynności moralnego wykształcenia naszych poddanych, postanowiliśmy przeto tymczasowa onego zmianę. Zamiast dwudziestey części kosztu nauk, którą dotad uczniowie w liceach, kollegiiach i pensyach składać musieli, przeznaczamy z cywilney naszey listy na rok 1815 ieden milliion frankow na publiczne oświecenie Akademiie będą na 17 zmnieyszone i nazywać się będą szkołami głownemi, a licea Królewskiemi kollegiiami. W Paryżu będzie szkoła normalna, w którey kształcić się będą nauczyciele do szkół głownych. X. Bausset, były biskup w Alais, mianowany iest prezesem Królewskiey rady publicznego oświecenia. Będzie miał do pomocy 11 radcow, pomiędzy któremi Hr. Pastoret, PP. Dalambre, Cuvier, Bonald, Jussieu, &c. Wspomniony prezes mieć będzie 40,000 roczney płacy, a radcy po 12,000 frankow.,,

Hr. Fontanes mianowany iest wielkim officerem legii honorowey.

Pisma nasze zaprzeczaią pogłosce iakoby deputowany od Króla Miurata znaydował się na kongressie w Wiedniu.

Jenerał Quesnel zniknął ztąd d. 10 b. m. i dotad nie ma o nim wiadomości.

Pisma tuteysze zapewniaia, iż Xże Benewentu (Talleyrand) mianowany iest wielkim podkomorzym Królewskim.

D. 19 b. m. o godzinie 8 w wieczor zdarzył się w Palais-Royal następuiący okropny przypadek: Człowiek zbliżył się do stolika graiących w karty i rzucił niespodziewanie paczkę prochu na stolik, który natychmiast z przestraszeniem graiących płomieniem wybuchnął, okna w izbie potłukł i wielu osobom suknie popalił. Zamknięto zaraz drzwi i przywołano policyą, która zaczęła wszystkich przetrząsać. U iednego człowieka w prostym ubiorze znaleziono ślad tego czynu, przytrzymano go i po przekonaniu wyznał, iż miał zamiar przy powszechnem zamieszaniu okraść bank graiących. Od 8 miesięcy iuż to trzeci taki przypadek w Palais-Royal.

Gazeta Francyi iest w swoich doniesieniach od nieiakiego czasu bardzo nieszczęśliwa, bo żadne się nieprawdzą. Zamach na życie Bonapartego przez Korsykanina iest iey wymysłem, który się także nieprawdzi.

Prywatne osoby, które tu z Anglii przybywaią, zapewniaią iednostaynie, iż strona oppozycyyna w parlamencie znacznie się teraz powiększyła.

Z Stuttgardu d. 23 Lutego.

Przeieżdzaiącemu przez nasze miasto z Wiednia do Londynu Lordowi Castlereagh, dał Król d. 21 audyencyą. Potem udał się z swoią małżonką do pokoiow Królowey.

(D. 21 w wieczor przybył do Karlsruhe, a nazaiutrz rano udał się w dalszą drogę.)

Z Kassel d. 22 Lutego.

Gdy przechodziły tędy z nad Renu woyska Pruskie i przeciągały około Xcia Jmci Elektora, miał on na sobie feldmarszałkowski mundur Pruski i ordery, a Następca Elektorstwa jeneralski mundur Pruski.

Z Lipska d. 24 Lutego.

W przeszły poniedziałek zgromadziło się w ulicach tuteyszego miasta wiele studentow, do których przyłączyło się nieco ludzi. Udali się na rynek i krzyczeli: ,, Niech żyie Król!,, i zaczęli się nieprzy-

stoynie sprawować. Policya rozpędziła tę kupę, i rzecz ta nie pociągnęła dalszych za sobą skutków. Nazaiutrz ogłoszone tu zostało następuiące obwieszczenie:

"Rzetelność i otwartość, z iaką mnie mieszkańcy Lipska przy wstępie na moy urząd z zupełnem zaufaniem przyięli, i mądre i rozsądne postępowanie, iakie dotąd w swoich oświadczeniach i czynach okazali, ziednały im u mnie prawdziwy szacunek i wysokie o nich mniemanie. Z prawdziwem żalem przyszłoby mi cofnąć to o nich mniemanie, a to tem więcey, że w wszystkich Lipszczanach położyłem zaufanie. Poważam miłość do oyczyzny i Króla; ale sposób w iakim tę wczoray w wieczór po ulicach okazano, sprzeciwia się zupełnie porządkowi, i nabawia spokoynych i rozumnych mieszkańców kłopotem, nie wspominaiąc nawet o skutkach, iakie podobne przerwanie spokoyności na miasto ściągnąćby mogło. Spodziewam się, iż młode umysły wstrzymaią się na przyszłość od podobnych zdrożności, gdyż prawdziwie przykroby mi było, gdybym wczasie krotkiego może iuż tu moiego pobytu, musiał dla podobnego iak wczoray zdarzenia, odmienić moie postępowanie względem mieszkańców Lipska. W Lipsku d. 21 Lutego 1815.

de Bismarck, Jen. Major i Dowodca.

DONIESIENIA.

Już dawno znane i z doświadczenia sławne pod nazwiskiem *Szare Proszki* na poratowanie zdrowia w rożnych przypadkach służące, których w czasie trwaiącey woyny z Francyi sprowadzić nie można było, i takowych przez czas nieiaki tu w Krakowie brakowało, znayduią się teraz znowu świeżo sprowadzone z zapewnieniem, iż są prawdziwe od Doktora Ailhaud Castelet a Aix, w handlu JPana Ferdinanda Bemerskiego w Krakowie pod Nr. 539 w ulicy Floryańskiey, iako też i przednia Francuzka Essencya Biszow.

Ktoby sobie życzył wieś Dziekanowice pod Działoszycami, dobrze zabudowaną, wziąść w dzierżawę lub zastaw lub kupić, niechay się zgłosi do Dziekanowic lub do Redakcyi gazety Krakowskiey pod Nr. 507 w Krakowie.

Na mocy Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. z dnia 23 Grudnia 1814 r. L. 2361 wydaney, dom drewniany w mieście Jędrzeiowie pod Nrem 81, tudzież ogrod do niego należący zł. pol. 268 szacowany, po niegdy Marcinie i Tekli Marchockich pozostały, na dniu 22 Marca r. b. iako terminie przygotowawczym przez publiczną licytacyą sprzedawany będzie. — Licytant każdy 10 część szacunku iako zakład przed licytacyą złożyć obowiązany. Warunki zaś sprzedarzy w kancellaryi podpisanego przeyrzeć można. W Jędrzeiowie d. 15 Lutego 1815.

Morawski, N. P. Jg. tr. i K. hyp.

Sąd Policyi poprawczey wydziału Bialskiego ninieyszem wzywa wszelkie Władze tak Cywilne iako też i Woyskowe, ażeby Szymona Petruczenko o znaczną kradzież obwinionego, i przed aresztowaniem swem zbiegłego, podług załączonego tu opisania osoby iego śledzić, dostrzeżonego przytrzymać, i pod ścisłą strażą do tuteyszego Sądu dostawić chcieli. Opisanie osoby zbiegłego następne: — Szymon Petruczenko rodem z Miasta Międzyrzeca Powiatu Radzyńskiego, lat ma około 29, wzrostu miernego, włosów iasnych w blond wpadaiących, twarzy nieco pociągłey, oczow siwych, nosa miernego, w sobie średniey tuszy, przed samą ucieczką miał na sobie płaszcz z sukna granatowego z długim kołnierzem, kolet u tegoż siwemi ciemnemi barankami obkładany, miał na sobie surdut z sukna szaraczkowego, w spodniach sukiennych szaraczkowych z lampasami szarego koloru iedwabnemi, miał na głowie furażerkę okrągłą z czarnym i wązkim barankiem, w botach kroiu węgierskiego, mowi popolsku i poniemiecku.

W Białey d. 14 Lutego 1815.

J. Kortecki Pods. Krym. *Dzieszak Pisarz Sąd.*